

BIULETYN

PTTK

ŁÓDŹ

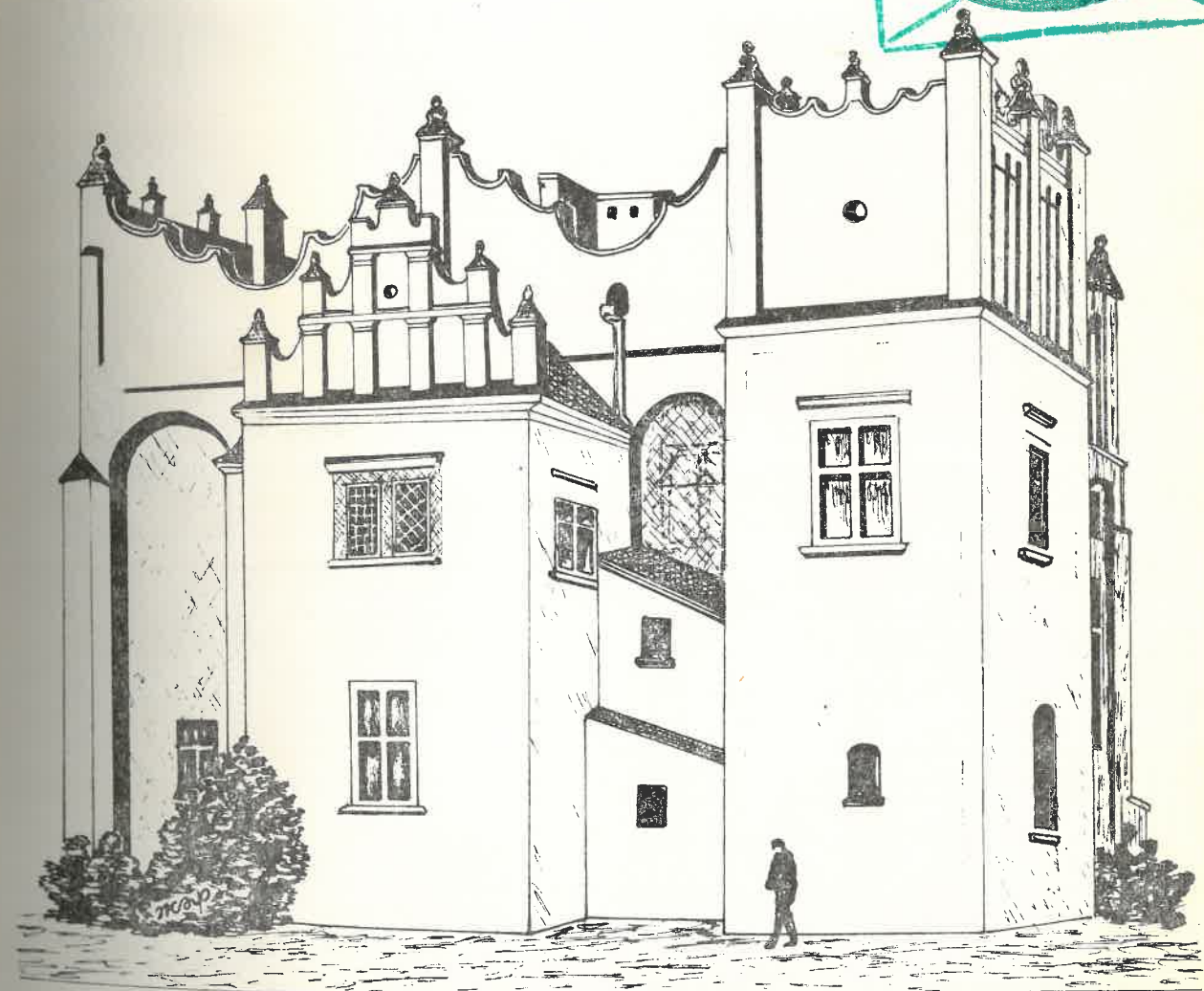
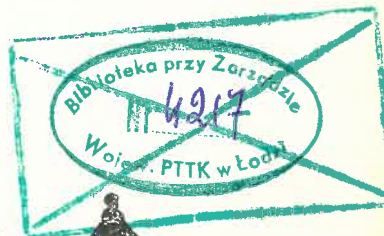


NR 1 (267)

ROK XXIV - 1979

ZARZĄD WOJEWÓDZKI

ul. Piotrkowska 102 a, 90-004 Łódź



Zamek w Pabianicach



KAZIMIERZ STASZEWSKI
1897 — 1968

SŁOWO WSTĘPNE

Oddajemy ten numer Biuletynu Czytelnikom, Koleżankom i Kolegom aby dać możliwość poznania w zarysie historii naszego Oddziału, historii 50 lat działania na rzecz mieszkańców Pabianic i chwałę Towarzystwa, czego jednym z najwartościowszych wyrazów było odznaczenie Oddziału

ZŁOTĄ ODZNAKĄ PTTK w 1974 roku

Chcemy przy tej okazji dać wyraz szacunku i uznania dla tysięcy członków, szerokiej rzeszy działaczy - organizatorów, przewodników, przodowników, instruktorów i pilotów wycieczek, którzy w tym półwieczu przyczynili się do obecnego kształtu organizacyjnego naszego Oddziału. Nie mamy możliwości indywidualnie wspomnieć o wszystkich najbardziej zasłużonych, nie sposób nawet wszystkich wymienić.

Na pewno działanie w PTTK pozostawiło miłe wspomnienie w ich pamięci, a w nas wdzięczność dla nich.

Sądzę, że przy okazji różnych licznych imprez i uroczystości w tym Roku Jubileuszowym będzie okazja do bardziej szczegółowych wspomnień.

Z okazji Jubileuszu życzę Wszystkiego Najlepszego członkom Oddziału i sympatykom oraz zasłużonym pracownikom, a także z całego serca dziękuję wszystkim przedstawicielom władz naszego miasta za rady i okazywaną pomoc dla naszych poczynań.

P r e z e s.
Zarządu Oddziału PTTK w Pabianicach
mgr Włodzimierz Durajski

KARTKI Z DZIEJÓW KRAJOZNAWSTWA I TURYSTYKI W PABIANICACH

Początki zorganizowanego ruchu krajoznawczego i turystycznego w Pabianicach datują się w pierwszych latach po powstaniu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Pierwsi nieliczni członkowie PTK z Pabianic organizacyjnie należeli do Oddziału Łódzkiego PTK od początku jego powstania w roku 1909. Z inicjatywy Pabianiczian, popartej przez Zarząd Oddziału PTK w Łodzi powołano do życia w roku 1919 pierwsze Koło PTK w Pabianicach pod przewodnictwem dr Witolda Eichlera. O działalności tego koła nie zachowały się żadne wiadomości. Dopiero od roku 1926 spotyka się informacje o działalności Koła w tygodniku "Gazeta Pabianicka".

Koło PTK w Pabianicach organizuje dla swych członków i społeczeństwa Pabianic odczyty i wycieczki krajoznawcze do licznych miejscowości woj. łódzkiego oraz w różne regiony kraju. Przewodniczącym koła i głównym organizatorem imprez był Kazimierz Staszewski, który w roku 1925 wrócił do Pabianic i objął posadę nauczyciela, a później kierownika Szkoły.

Walne zgromadzenie krajoznawców w dniu 11 marca 1929 roku powołało do życia Oddział PTK w Pabianicach. Prezesem Zarządu Oddziału wybrano K. Staszewskiego. Obok działalności krajoznawczej Oddział Pabianicki PTK zajął się organizacją muzeum regionalnego powiatu łaskiego i gromadzeniem eksponatów.

Dużym osiągnięciem Oddziału było wydanie "Ilustrowanego przewodnika po Pabianicach, Łasku i powiecie łaskim", który ukazał się drukiem w sierpniu 1929 roku. Autorem przewodnika był K. Staszewski.

Przedstawiciele Oddziału Pabianickiego PTK uczestniczyli w I Ogólnopolskim Kongresie Krajoznawczym w Poznaniu, a w roku 1930 Oddział nasz prezentował swój dorobek na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu. Aktywiści Oddziału zwłaszcza nauczyciele prowadzili szeroką działalność wśród młodzieży szkolnej. Organizowali Koła Krajoznawcze Młodzieży, wspomagali ich działalność w szkołach średnich. Służyli im radą i pomocą.

Z inicjatywy Zarządu Oddziału PTK zorganizowano obchody 600-lecia Pabianic, przypadające w roku 1933. Z okazji jubileuszu wydano broszurkę K. Staszewskiego pt. "600-lecie Pabianic".

Po wyjeździe K. Staszewskiego do Warszawy prezesem Oddziału został Leszek Kazimierz Pawłowski, ówczesny dyrektor Seminarium Nauczycielskiego w Pabianicach.

Obok organizacji wycieczek, odczytów i gromadzenia zbiorów muzealnych, Oddział podjął i sfinansował badania archeologiczne w Pabianicach.

W roku 1936 walne zebranie Oddziału wybrało nowy Zarząd, którego prezesem został dr W. Eichler. Praca Oddziału ograniczała się tylko do organizacji wycieczek, a w 1938 r. z nieznanymi przyczynami poważnie osłabła.

Po wojnie wskrzeszenie Oddziału nastąpiło dopiero we wrześniu 1946 r. Nowy Zarząd Oddziału pod przewodnictwem Romana Ruszewskiego podjął działalność organizacyjną i krajoznawczą, dążąc do odbudowy ruchu krajoznawczego i turystycznego w Pabianicach. W roku 1947 przystąpiono do organizacji Muzeum Regionalnego z ocalałych po wojnie zbiorów. Po powstaniu PTTK w roku 1950 wybrano nowe władze Oddziału pod przewodnictwem Ireny Zabieglńskiej. Działalność Oddziału stopniowo słabła, aż wreszcie zamarła.

Odrodzenie Oddziału właściwie od podstaw nastąpiło w roku 1955 z inicjatywy Zarządu Okręgu w Łodzi. Powołano tymczasowy Zarząd Oddziału PTTK, którego prezesem został Zygmunt Adamczewski. Z zapałem podjęto prace organizacyjne, powołano dwa koła w zakładach pracy, zorganizowano wycieczkę do Zakopanego i pierwszy rajd motorowy. W atmosferze ogólnego ożywienia aktywności społecznej w roku 1956 zorganizowano 10 kół zakładowych, 19 wycieczek motorowych, 3 spływy kajakowe i 2 obozy narciarskie. Powołano do życia Komisję Turystyki Motorowej, a później Komisję Turystyki Kajakowej i Narciarskiej.

W roku 1957 Oddział rozpoczął działalność usługową, powołując Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego, uruchomiono wypożyczalnię sprzętu turystycznego i zorganizowano bibliotekę krajoznawczą. W roku 1959 Oddział zakupił autokar, uzyskując duże możliwości rozwoju turystyki i krajoznawstwa.

Po śmierci prezesa Zygmunta Adamczewskiego w roku 1961 pracami Oddziału kieruje Józef Masioki, a od następnego roku Mieczysław Orel.

W roku 1963 komisje turystyki kwalifikowanej zorganizowały 56 imprez, w których uczestniczyło 1.780 osób. Oprócz wycieczek

autokarowych i rajdów organizowano wycieczki do zakładów pracy. W styczniu 1964 r. po rezygnacji M. Orela prezesem został Roman Jarzyna. Oddział zakupił drugi autokar, rozszerzając znacznie działalność usługową. Zorganizowano ponad 200 imprez w których uczestniczyło prawie 8 tys. turystów. W roku 1965 podjęto pracę szkoleniową, organizując kurs organizatorów turystyki w zakładach pracy oraz kurs dla opiekunów SKKT.

W konkursie "Przez X Wieków Polski" w 1966 r. zorganizowano wiele wycieczek: imprez krajoznawczych, w których uczestniczyło 21.300 osób. Pierwszy kurs dla przewodników terenowych po woj. łódzkim ukończyło 33 turystów.

Za działalność społeczną w rozwoju turystyki i krajoznawstwa Oddział nasz jako pierwszy w kraju został odznaczony w roku 1966 Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego przez Ogólnopolski Komitet FJN.

Dzięki wysiłkowi i ofiarnej pracy wielu aktywistów Zarządu, Komisji turystyki kwalifikowanej, kół i pracowników etatowych z każdym rokiem rozszerzała się działalność programowa i usługowa. Szczególnie wiele wycieczek krajoznawczych, rajdów i innych imprez zorganizowano w Międzynarodowym Roku Turystyki 1967 oraz w konkursie "Szlakami Polski Ludowej" z okazji 25-tej rocznicy PRL.

W roku 1970 Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy powołał nowy Zarząd Oddziału. Funkcję prezesa powierzono Marianowi Kędzierskiemu, a po jego rezygnacji w kwietniu 1971 roku, Zarząd Oddziału wybrał na to stanowisko Eugeniusza Gaszewskiego. Oddział uzyskał nowy, obszerny lokal dzięki życzliwości i pomocy władz miejskich. Nowe warunki lokalowe w znacznym stopniu ułatwiły działalność.

W setną rocznicę turystyki i krajoznawstwa w Polsce Oddział przyjął imię Kazimierza Staszewskiego, zasłużonego działacza PTK i PTTK.

ZG PTTK nadał Oddziałowi PTTK im. K. Staszewskiego Złotą Honorową Odznakę PTTK.

W lipcu 1974 roku grupa młodzieży z kół szkolnych PTTK reprezentowała nasz Oddział w Zlocie Młodzieży Polskiej w Warszawie z okazji XXX-lecia PRL.

Obok liczebnego rozwoju imprez turystycznych podkreślić należy lepszą ich organizację, o czym świadczy masowy udział członków i sympatyków, zwłaszcza młodzieży szkolnej z Pabianic i innych Oddziałów woj. łódzkiego. Wysokie uznanie uczestników i władz administracyjno-politycznych zyskały rajdy okręgowe i ogólnopolskie organizowane przez komisje turystyki kwalifikowanej. Klub Kolarski "KONUSIK" był współorganizatorem 25 Centralnego Zlotu Turystów Kolarzy, który zakończył się w Pabianicach. Z okazji 25-lecia działalności PTTK na plenarnym zebraniu Zarządu Oddziału w Uniejowie 29 listopada 1975 r. Oddział nasz otrzymał sztandar, wręczony uroczyście przez I Sekretarza KM PZPR w Pabianicach.

XI Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału w dniu 11 grudnia 1976 r. dokonał oceny działalności i wytyczył nowe zadania. Wybrano jednocześnie nowy Zarząd Oddziału w znacznie zmienionym i liczniejszym składzie pod przewodnictwem Włodzimierza Durajskiego. Obok codziennych zadań organizacyjnych i usługowych Zarząd Oddziału PTTK w nowej kadencji uzyskał dodatkowe pomieszczenia lokalowe, przeprowadził ich remont i adaptację dla działalności programowej, zakupił nowy autokar w celu poprawy obsługi klientów. Jednocześnie przystąpił do opracowania programu uroczystości 50-lecia Oddziału PTTK i zorganizowania Klubu Turysty w dodatkowo uzyskanym lokalu.

Ponadto sfinalizowano wydanie przewodnika-informatora "PABIANICE" w opracowaniu L. Ramisza i E. Gaszewskiego.

Główny jednak wysiłek organizacyjny w roku poprzedzającym Jubileusz 50-lecia Oddziału PTTK skierowano na właściwe ukazanie historii i dorobku krajoznawstwa i turystyki w Pabianicach.

Tadeusz Piekarek

Prezesi Zarządu Oddziału PTT i PTTK
w Pabianicach w latach 1929-1979

1. Kazimierz STASZEWSKI	1929 - 1934
2. Leszek Kazimierz PAWŁOWSKI	1934 - 1936
3. Witold EICHLER	1936 - 1939
4. Roman RUSZEWSKI	1946 - 1949
5. Irena ZABIEGLIŃSKA	1950 -
6. Zygmunt ADAMCZEWSKI	1955 - 1961
7. Józef MASICKI	1961 - 1962
8. Mieczysław OREL	1962 - 1963
9. Roman JARZYNA	1964 - 1970
10. Marian KĘDZIERSKI	1970 - 1971
11. Eugeniusz GASZEWSKI	1971 - 1976
12. Włodzimierz DURAJSKI	1976 -

Kazimierz STASZEWSKI

W plejadzie krajoznawców polskich na uwagę zasługuje postać Kazimierza Staszewskiego. Ofiarną i pełną poświęcenia pracą zapewnił sobie godne miejsce w historii polskiego krajoznawstwa oraz w pamięci licznej braci turystycznej.

Kazimierz Staszewski urodził się 26 maja 1897 r. w Pabianicach, w rodzinie robotniczej. W 1910 roku rozpoczął naukę w Średniej Szkole Handlowej /z polskim językiem nauczania/ w Pabianicach i ukończył 4 klasy w roku 1914. Dalszej nauki nie kontynuował bowiem niemieckie władze okupacyjne zamknęły szkołę w początkowym okresie I wojny światowej. Uczył się dalej samodzielnie, w roku 1916 zdał egzamin nauczycielski i rozpoczął pracę pedagogiczną w Szkole Powszechnej w Dąbrowie koło Pabianio. Od następnego roku pracował jako nauczyciel w Pawlikowicach koło Pabianic. Jednocześnie pogłębiał swoje wykształcenie pedagogiczne i ukończył w 1918 roku Roczny Kurs Nauczycielski w Warszawie. W roku 1919 objął posadę nauczyciela w Szkole Powszechnej nr 3 w Pabianicach.

W latach 1922 - 24 studiował w Państwowym Instytucie Nauczycielskim w Warszawie i uzyskał dyplom nauczyciela języka polskiego szkół średnich. Po powrocie do Pabianic został mianowany kierownikiem Szkoły Powszechnej nr 5.

W latach 1925-27 sprawował jednocześnie funkcję dyrektora Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego w Pabianicach organizując pod podstaw tę szkołę.

Kazimierz Staszewski wstąpił do Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w 1920 roku i stał się aktywnym jego działaczem. Był współorganizatorem Koła PTTK w Pabianicach, a od 1926 roku jego przewodniczącym. W pasję i poświęceniem podjął pracę krajoznawczą, popularyzował idee PTK i doprowadził do powstania Oddziału PTK w Pabianicach. Był organizatorem licznych wycieczek, zbierał i gromadził materiały krajoznawcze i etnograficzne, publikował artykuły na łamach "Gazety Pabianickiej". Plonem jego działalności krajoznawczej był doskonały "Ilustrowany przewodnik po Pabianicach, Łasku i powiecie łaskim" wydany drukiem w 1929 roku.

Wyrazem uznania jakie zdobył K. Staszewski wśród krajoznawców woj. łódzkiego było powierzenie mu funkcji prezesa Zarządu Okręgu PTK w Łodzi, który powstał 4.XI.1932 r. na zjeździe delegatów oddziałów.

W styczniu 1934 roku K. Staszewski przeniósł się do Warszawy, powołany do pracy w Zarządzie Głównym ZNP. Ten niestrudzony działacz i społecznik nie rozstawał się nigdy z krajoznawstwem i turystyką. Jego wybitne zdolności organizatorskie i zalety osobiste sprawiły, iż powierzano mu odpowiedzialne funkcje i ważne zadania. W roku 1935 został wybrany na Sekretarza Generalnego ZG PTK i objął redakcję "Biuletynu PTK". Pracę na tych stanowiskach prowadził do wybuchu II wojny światowej. Po wyzwoleniu Pragi w 1944 roku K. Staszewski organizował szkolnictwo podstawowe w stolicy. Do 1948 roku pracował w Komisji Programowej Ministerstwa Oświaty. Jednocześnie w roku 1945 przystąpił do odbudowy i wznowienia działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Z własnym sobie zapałem i poświęceniem przystąpił do organizacji Sekretariatu ZG PTK, który początkowo mieścił się w jego prywatnym mieszkaniu w Warszawie przy ul. Brukowej 26.

W trudnych warunkach powojennych wskrzeszał pracę oddziałów, organizował schroniska, prowadził szkolenie aktyw krajoznawczego i wznowiał wydawnictwa PTK. K. Staszewski pełnił funkcję Sekretarza Generalnego, a następnie wiceprezesa ZG PTK do

chwili połączenia się z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim. W latach 1947-50 redagował "Piękno Polski" - cykl wydawnictw Naszej Księgarni.

Po powstaniu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w roku 1950 K. Staszewski został wybrany członkiem Zarządu Głównego oraz przewodniczącym Komisji Krajoznawczej ZG PTTK. Funkcje te pełnił do 1959 roku. W latach 1958-63 był członkiem Prezydium Komisji do Spraw Krajoznawstwa i Turystyki Szkolnej w Ministerstwie Oświaty. Jednocześnie wchodził w skład zespołu redakcyjnego miesięcznika dla młodzieży szkolnej "Poznaj swój Kraj". Od 1964 roku do końca życia był członkiem Komitetu Redakcyjnego edycji rocznika "Ziemia". K. Staszewski publikował wiele artykułów z dziedziny krajoznawstwa i turystyki. Napisał kilka biografii wybitnych działaczy krajoznawstwa jak Z. Glogera i A. Janowskiego.

Za działalność zawodową i społeczną Kazimierz Staszewski otrzymał wiele odznaczeń i honorowych godności.

Jeszcze w okresie międzywojennym przyznano mu Złoty Krzyż Zasługi i Srebrny Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury. Po wojnie w roku 1956 otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza Turystyki.

Naczelne władze PTK i PTTK nadały K. Staszewskiemu Złotą Odznakę PTK w 1949 r., Złotą Odznakę PTTK w 1956 r. i Medal Aleksandra Janowskiego w 1968 r. Uchwałą V Zjazdu Delegatów PTK w 1962 roku przyznano K. Staszewskiemu godność Honorowego Członka PTTK.

Kazimierz Staszewski zmarł w Warszawie 30.VI.1968 r. Jako działacz i publicysta zapisał się trwale w dziejach polskiego krajoznawstwa oraz w pamięci wszystkich, którzy go poznali.

Tadeusz Piekarek

ZYGMUNT ADAMCZEWSKI

Wiadomość o śmierci Zygmunta Adamczewskiego okryła żalobą rzesze pabianickich turystów i krajoznawców. Wiele osób bliskich i współpracujących na polu zawodowym i społecznym z Prezesem Zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-

Krajoznawczego w Pabianicach odczuło tę nagłą śmierć jako stratę dla poczyniń i idei Towarzystwa, z którym był w ostatnich latach swego życia tam mocno związany. Odszedł w sile wieku i zdolności organizacyjnych mając do zrealizowania jeszcze wiele nowych, pożytecznych dla rozwoju Oddziału inicjatyw, które nie tylko uważał zawsze wnosić, ale także sprawnie urzeczywistniać. Osiągnięcia Oddziału PTTK w Pabianicach w okresie 25 lat intensywnego rozwoju, poprzedzającego obchody 50-lecia zorganizowanej turystyki na terenie miasta Pabianic, to w dużej mierze Jego zasługa, polegająca na pobudzeniu do działania wielu ludzi, którzy podjęli się kontynuacji dzieła, które zapoczątkował.

Zygmunt Adamczewski, z zawodu bankowiec, który przez wiele lat był dyrektorem Oddziału PKO w Pabianicach, miał szerokie zainteresowania społeczne i potrzebę działania. Od najmłodszych lat pasjonowała go motoryzacja nie tylko jako zjawisko techniczne, ale przede wszystkim jako środek do poznawania kraju. Na polu tym działał społecznie w PTC i RKS "Włókniarz" w Pabianicach. W roku 1955 całą energię poza pracą zawodową skierował na organizowanie Oddziału PTTK w Pabianicach i rozwój umiłowanej przez niego turystyki motorowej. Działacze tej dyscypliny inspirowani przez Zygmunta Adamczewskiego osiągnęli dla pabianickiej Komisji Turystyki Motorowej wyżyny sukcesów turystycznych i organizacyjnych, zajmując wysokie lokaty w rajdach i przeprowadzając wiele znakomitych, znanych ogółowi turystów zmotoryzowanych w Polsce i cenionych imprez. Pod Jego kierownictwem zostały spełnione warunki dla rozwoju w Oddziale innych dziedzin turystyki, takich jak turystyka piesza, narciarska, kolarska i kajakowa. Także z inicjatywy Zygmunta Adamczewskiego i za Jego staraniem został dla Oddziału zakupiony pierwszy autokar. Oddział w Pabianicach tym samym jest jednym z niewielu Oddziałów w Polsce, które w owym czasie tj. w roku 1959 miały własny autokar. Stworzyło to podwaliny bazy materialnej i rozwoju organizacyjnego Oddziału oraz zapoczątkowało nową w owym czasie formę działalności tj. obsługę autokarowych wycieczek krajoznawczo-turystycznych.

Obeony rozwój Oddziału PTTK w Pabianicach jest czią dla Jego pamięci.

Włodzimierz Durański

FELIKS POCIEJEWSKI

W 1979 roku mija 7 lat od śmierci wieloletniego i zasłużonego działacza oraz wiceprezesa naszego Oddziału. Kol. Feliks Pocijewski wstąpił do PTTK w 1958 roku. Jako pracownik największego w naszym mieście zakładu pracy był założycielem Koła PTTK przy Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego "Pamotex" i do końca był jego przewodniczącym. Koło za jego kandydatury liczyło ponad 500 członków. W ogólnopolskim konkursie "Przez X wieków Polski" zajęło III miejsce.

Zamiłowania turystyczne wśród załogi umiał Kolega Pocijewski rozwijać wyjątkowo. Był "prawą ręką" Rady Zakładowej, a organizowane przez niego wycieczki i imprezy turystyki kwalifikowanej zawsze miały niezliczone ilości chętnych.

Marzeniem Kolegi Pocijewskiego było utworzenie Zakładowego Oddziału PTTK przy PZPB "Pamotex", wszystko było już przygotowane, lecz plany te przerwała nagła śmierć.

Kolega Pocijewski odznaczał się wieloma zaletami charakteru i wielką umiejętnością gromadzenia wokół siebie ludzi. Jako wiceprezes Oddziału bardzo wiele pomagał kadrze etatowej Oddziału przy opracowywaniu programów wycieczek, organizowaniu rajdów i innych imprez, w których zresztą zawsze brał udział. Przekazywał swą wiedzę i duże doświadczenie organizacyjne młodszym działaczom i pracownikom, służył zawsze dobrą, bezinteresowną radą i pomocą. Na trwale zapisał się we wdzięcznej pamięci wszystkich, którzy go znali i którzy wiele skorzystali od niego.

Za zasługi na polu krzewienia turystyki i krajoznawstwa został odznaczony najwyższymi odznaczeniami naszego Towarzystwa, a za sukcesy zawodowe wysokimi odznaczeniami Resortu oraz Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego.

Anna Teodorczyk

CHARAKTERYSTYKA ROZWOJU ODDZIAŁU PTTK W PABIANICACH

W 1979 roku mija 50 lat od powstania Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Pabianicach. Z tej okazji należy w krótkich słowach ukazać dorobek organizacyjny i gospodarczy Oddziału PTTK, który jest kontynuatorem tamtego, sprzed pół wieku.

Pełny i całkowity rozwój Oddziału PTTK w Pabianicach rozpoczął się w roku 1955. W owym czasie Oddział nie posiadał jeszcze własnego lokalu, a zebrania organizowano w prywatnym mieszkaniu ówczesnego prezesa, kol. Zygmunta Adamczewskiego i jego żony - kol. Teodozji Adamczewskiej - pierwszego pracownika i długoletniego kierownika biura Oddziału

Kto ze starszych członków i działaczy Oddziału PTTK w Pabianicach nie pamięta Pani Teodozji? Jej zdolności nawiązywania kontaktów z ludźmi i osobisty urok zjednały wielu działaczy i aktywnych członków dla PTTK. Umiała wśród znajomych wybrać te osoby, które mogły i miały co wnieść w życie Oddziału. Organizowane przez panią Todzie, bo tak ją popularnie nazywano, spotkania z ciekawymi ludźmi opiewającymi o wrażeniach ze swoich podróży cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Wyjazdy pierwszym Oddziałowym autokarem na wycieczki, z których najbardziej pamiętne to dwa wyjazdy na FIS do Zakopanego, wyjazd do Ojcowa i na kursy narciarskie na Halę Ornak oraz inauguracyjna wycieczka do Kalisza pozostawiły u uczestników najlepsze wspomnienia. Nigdy nie zostało ani jedno niewykorzystane miejsce, a szybko przyszedł czas, że na jedno miejsce było po kilku kandydatów.

Pamiętamy, w jakich warunkach rozpoczynała pracę w baraku przy ul. W. Wasilewskiej, gdzie całym wyposażeniem było jedno stare biurko i krzesło, a na zebranie trzeba było donosić krzesła z biur Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego. Jak inaczej wyglądają lokale Oddziału dzisiaj, po 23 latach, jak się zmieniły od czasu, gdy Pani Todzia wraz ze swym mężem i nieliczną grupą miłośników turystyki i krajoznawstwa tworzyła zręby dzisiejszej świetności Oddziału.

Obeocnie posiadamy ładne i wygodne pomieszczenia biurowe, salę posiedzeń a na ukończeniu są prace remontowe w lokalu Klubu Turysty, którego otwarcie przewidziane jest na rocznicę wyzwolenia Pabianio i otwarcie Roku Jubileuszowego /uwaga - artykuł pisany był w gniudniu 1978 r./. Ponadto dorobek naszego Oddziału stanowią 3 autokary, dalekopis, powielacz, maszynyki do liczenia, sprzęt filmowy i gabłota informacyjna u zbiegu głównych ulic miasta.

Organizowane od 1956 roku spływy kajakowe, wycieczki motorowe oraz obozy narciarskie mają swoich zwolenników tych dyscyplin do dzisiaj, a istniejące Komisje prowadzą dobrze rozbudowaną działalność programową.

Znanymi i cenionymi działaczami tych Komisji byli i są:

Komisji Kajakowej:

Kol. Stanisław PACEK i kol. Romuald DOCZKAŁ. Członkowie Komisji oprócz organizowania własnych corocznych spływów dla ok. 40 osób, biorą udział w imprezach centralnych i ogólnopolskich.

Komisji Narciarskiej:

Kol. Włodzimierz DURAJSKI, kol. Roman JARZYNA i kol. Krzysztof RACZYŃSKI, którzy organizując obozy narciarskie są postaciami dobrze znanymi wśród miłośników "białego szaleństwa".

Komisji Motorowej:

Kol. Zygmunt ADAMCZEWSKI, kol. Henryk WALKOWSKI, kol. Zdzisław DZIUBA, kol. Mirosław KURZAWSKI, kol. Remigiusz RAŻNIEWSKI i kol. Ryszard GORZELA.

Kol. Ryszard GORZELA legitymuje się ponad piętnastoletnim stażem członkowskim w PTTK, ale już wcześniej dał się poznać jako aktywny organizator turystyki pełniąc wiele funkcji w pabianickiej Komendzie Hufca ZHP. Był jednym z organizatorów i pierwszym prezesem koła środowiskowego PTTK przy ZHP. Jako zapalony motorowiec związał się na stałe z turystyką motorową. Jest organizatorem kilkudziesięciu imprez turystycznych lokalnych, okręgowych i centralnych. Jest jednym z najaktywniejszych działaczy turystyki motorowej na terenie Pabianio i województwa łódzkiego.

Wymienione tu osoby przyczyniły się do rozwoju Komisji Turystyki Motorowej w Pabianioach. Organizowane imprezy co roku ścią-

gały i ściągały licznych miłośników takich imprez, jak Rajd "Obrońcy Pabianio 1939 r.", Rajd i Złot Zmotoryzowanych Turystów Włókniarzy w Kolumnie, Rajd Motorowy na Azymut, Rajd "Muzea Uniwersytetami Kultury" i inne.

Komisji Turystyki Pieszej:

Kol. Tadeusz Piekarski, kol. Andrzej WITMAJER, kol. Henryk NOWAK, kol. Tadeusz ŚLISIŃSKI i kol. Leszek RAMISZ.

Kol. Leszek RAMISZ wstąpił do Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego /Oddział w Łodzi/ w 1948 roku. W roku 1956 przeszedł do Oddziału PTTK w Pabianioach. Aktywny działacz Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, w PTTK był współzałożycielem, członkiem Zarządu, a następnie przewodniczącym Koła PTTK przy PFŻ "Polam". W późniejszych latach pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Koła, przewodniczącego Oddziałowej Komisji Przewodniczej, członka Zarządu i wiceprezesa Oddziału PTTK w Pabianioach. Niezależnie od tego był kierownikiem i wykładowcą kursu dla przewodników organizowanego przez nasz Oddział.

Kol. Leszek Ramisz posiada uprawnienia Przewodnika II kl., Przewodnika Turystyki Pieszej II st. oraz organizatora turystyki. Posiada duże zbiory krajoznawcze, a szczególnie bogata jest oczęść dotycząca Pabianio.

W 1977 roku Oddział nasz wydał Przewodnik-Informator "Pabianice" w nakładzie 5 tys. egz., a jego współautorem jest kol. L. Ramisz. Aktywną jego działalność w naszym Towarzystwie cechuje sumienność, dokładność i pełne rozeznanie zagadnień. Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie turystyki i krajoznawstwa kol. L. Ramisz odznaczony został Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza Turystyki, Złotą Odznaką PTTK, Honorową Odznaką woj. łódzkiego., Odznaką 100-lecia turystyki polskiej, Jubileuszową Odznaką X-lecia Okręgu PTTK w Łodzi oraz Złotą Odznaką Oddziału PTTK w Pabianioach.

Komisja Turystyki Pieszej przy naszym Oddziale była organizatorem udanych i dobrze znanych Rajdów Nocnych, w których brało udział ponad 1000 uczestników. Dzisiaj Komisja ma już swoje tradycje, organizuje szereg imprez dla młodzieży i dorosłych,

spośród których najpopularniejszymi są Rajdy Kombinowane, Rajdy o Smierzchu, Rajdy Gwiazdkowe, Mini-rajdy, cykl rajdów "Poznajemy Polskie Parki Narodowe". W roku Jubileuszowym Komisja rozpoczyna kolejny cykl rajdów "Szlakiem bohaterów powieści Henryka Sienkiewicza".

Komisji Kolarskiej:

Kol. Henryk WENDLER, kol. Tadeusz ŚLISIŃSKI i kol. Jerzy SZUBSKI.

Kol. Henryk WENDLER jest ofiarnym, długoletnim działaczem PTTK. W latach 1957 - 62 pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Kajakowej Oddziału PTTK w Pabianicach. W latach 1962 - 64 był Sekretarzem Zarządu Oddziału, a potem przez 10 lat był przewodniczącym Komisji Kolarskiej. Jest nieustrudzonym i oddanym turystą-kolarzem, popularyzatorem kolarstwa wśród młodzieży, która pod jego opieką uczestniczyła w rajdach organizowanych w różnych zakątkach naszego kraju. Kol. H. Wendler jest Przewodnikiem Turystyki Kolarskiej, organizatorem i kierownikiem wielu rajdów kolarskich i cotygodniowych wycieczek za miasto. Jako jeden z pierwszych w Pabianicach zdobył złotą Kolarską Odznakę Turystyczną i Złotą Turystyczną Odznakę Kajakową.

Odznaczony jest Złotą Odznaką PTTK, Odznaką 100-lecia turystyki polskiej i Odznaką 1000-lecia państwa polskiego.

Komisja Kolarska w dowód uznania za swoją dobrą działalność była współorganizatorem XXV Centralnego Zlotu Turystyki Kolarzy w Pabianicach.

Do najmłodszych i od początku dobrze działających komisji naszego Oddziału należą:

Komisja Żeglarska z jej założycielem i przewodniczącym kol. Kazimierzem KOZŁOWSKIM.

Komisja Imprez na Orientację z przewodniczącym kol. Włodzimierzem MIKOŁAJCZYKIEM, która jest organizatorem wielu popularnych i udanych rajdów na orientację.

Komisja Turystyki Górskiej /Klub TG "Trzy Korony"/

której założycielem i pierwszym przewodniczącym był kol. Tadeusz ŚLISIŃSKI, a obecnie pełni tę funkcję kol. Stanisław KOŁACZ. Komisja organizuje obozy i rajdy górskie, które cieszą się popularnością zwłaszcza wśród młodzieży, a także



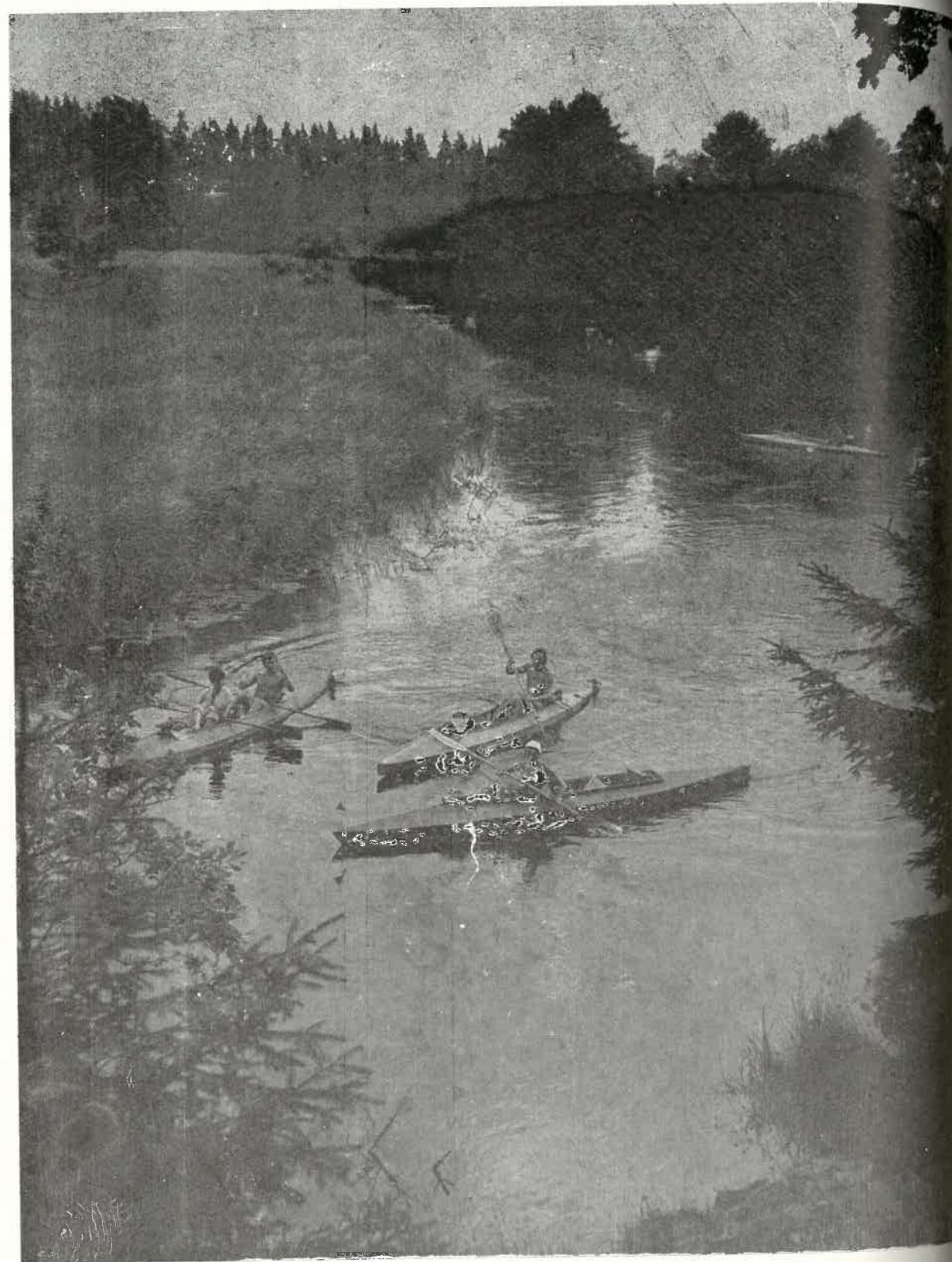
Prezes Oddziału PTTK w Pabianicach, kol. Eugeniusz Gaszewski, składa sprawozdanie

fol. Archiwum Oddziału



Członkowie Klubu Kolarskiego „Konusik” przed wyruszeniem na trasę

fol. Archiwum Oddziału



Na spływie kajakowym

fol. Romuald

odczyty i prelekcje na tematy związane z górami.

Dobra działalność programowa umożliwia organizowanie przeciętnie ok. 30 imprez turystyki kwalifikowanej w roku dla ponad 3 tys. uczestników. Około 2 tys. osób zdobywa różnego rodzaju odznaki turystyki kwalifikowanej.

Na terenie Oddziału działa 21 kół PTTK. Rozwój organizacyjny Oddziału /ilość kół i liczby członków/ obrazuje poniższa tabelka:

Rok	Ilość kół	Liczba członków
1955	3	280
1956	10	600
1957	11	950
1958	11	1040
1959	13	1294
1960	12	748 /po weryfik./
1961	13	850
1962	10	666
1963	10	589
1964	14	819
1965	19	1170
1966	22	1433
1967	22	1603
1968	22	1789
1969	23	1939
1970	23	2412
1971	19	903 /po weryfik./
1972	22	1009
1973	21	1477
1974	27	2062
1975	22	2090

Do najaktywniejszych należą:

- Koło Terenowe PTTK przy Oddziale
 - Koło PTTK przy Pabianickich Zakładach Farmaceutycznych "Polfa"
 - Koło PTTK przy Zakładzie Produkcji Papieru
 - Koło PTTK przy Pabianickich Zakładach Tkanin Technicznych
- Wymienione koła są organizatorami znanych nie tylko w naszym mieście rajdów: Rajd Chemików /PZF "Polfa"/, Rajd Motorowy "Azymut" /PZTT/, Rajd Gwiazdkowy /ZPPapieru/.

Wśród Szkolnych Klubów Krajoznawczo-Turystycznych PTTK na wyróżnienie zasługują: spośród szkół średnich SKKT-PTTK przy I O, SKKT-PTTK przy ZSZ nr 3 i SKKT-PTTK przy ZSEkon. Ożywiona działalność tych klubów jest zasługą nie tylko

młodzieży, ale ich opiekunów, którymi są: kol. Tadeusz PIEKAREK, kol. Tadeusz ŚLISIŃSKI, kol. Wanda KOŁODZIEJCZYK.

- spośród szkół podstawowych wyróżnia się SKKT-PTTK przy Sp nr 9 z jego opiekunką, kol. Henryką HOLWEGER.

Działalność usługowa

Oddział nasz rozpoczął działalność usługową od roku 1957, kiedy to powołane zostało Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego, uruchomiono bibliotekę i wypożyczalnię sprzętu. Możliwości rozwoju zwiększyły się po zakupie w 1959 r. pierwszego autokaru.

Najlepszym obrazem wyników BORT-u oraz oceną pracy jego kierowników /kol. Krystyny Rulki do 1967 r. i od 1967 r. do dziś kol. Krystyny Majzer/, a także głównej księgowej kol. Krystyny Fronczak i kierowców naszych autokarów - kol. Eugeniusza Woźniaka /20 lat pracy w PTTK/, kol. Józefa SEROKI /15 lat pracy w PTTK/ i kol. Zdzisława KĘDZI /4 lata pracy w PTTK/ jest poniższa tabelka obejmująca dane od 1967 r., a w latach 1957-66 wyniki były również systematycznie każdego roku wyższe, oczywiście w odpowiednich proporcjach, z uwzględnieniem mniejszego zapotrzebowania i mniejszych możliwości.

Rok	Ilość zorg. imprez	Ilość obsłużonych osób	Wysokość obrotów w tys.zł	Wysokość uzyskanej marży w tys.zł
1967	489	20.520	1.770,0	66,0
1968	545	24.950	2.010,0	172,0
1969	452	18.095	1.881,0	161,0
1970	462	14.856	2.009,0	166,0
1971	560	20.217	2.287,0	199,5
1972	593	24.659	2.813,0	255,0
1973	686	28.500	3.353,0	300,0
1974	775	29.556	4.535,0	440,0
1975	920	36.310	5.899,0	620,0
1976	782	29.428	5.005,0	518,0
1977	840	31.086	5.825,0	579,0
1978	684	29.561	5.250,0	566,0

/dane za 3 kwartały/

Omawiając działalność usługową należy także wymienić bardzo dobrą działalność Koła Przewodników i Pilotów, które skupia 60 osób posiadających te uprawnienia. Wieloletnimi przewodniczącymi Koła byli kol. Marian WADOWSKI, kol. Eugeniusz

GASZEWSKI, kol. Stanisława KONIECKA i kol. Edward PIEKIELNIAK - obecny jego przewodniczący.

Kol. Eugeniusz GASZEWSKI wstąpił do PTTK w 1960 r. w Oddziale im. M. Rawity-Witanowskiego w Piotrkowie Tryb. Od 1966 r. związany jest z naszym miastem i Oddziałem. W czasie swej działalności pełnił wiele funkcji na różnych szczeblach organizacyjnych naszego Towarzystwa. Był członkiem Zarządu i przewodniczącym Koła PTTK przy PZF "Polfa", przewodniczącym Koła Przewodników i Pilotów przy Oddziale PTTK, Prezesem Zarządu Oddziału PTTK, członkiem Zarządu i Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Łodzi oraz członkiem Wojewódzkiej Komisji Kwalifikacyjno-Egzaminacyjnej dla Przewodników. Aktualnie pełni funkcję Skarbnika Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Łodzi, jest też członkiem Komisji Planu i Budżetu ZG PTTK. Od chwili przejścia do Oddziału PTTK w Pabianicach czynnie uczestniczy w jego pracach. Był inicjatorem, współorganizatorem i kierownikiem wielu rajdów, zlotów, wycieczek, imprez okolicznościowych itp. Powierzone funkcje pełni z wielkim zaangażowaniem, zawsze pełen inicjatywy, potrafi stawiać zadania innym, ale sam nie szczędzi sił w realizacji wytyczonego programu.

Za jego kadencji ożywia się działalność Oddziału w różnych dziedzinach turystyki kwalifikowanej, Biuro Oddziału otrzymuje nowy lokal i nowe wyposażenie i może lepiej służyć rozwojowi działalności zarówno merytorycznej, jak i usługowej. W roku 1975 Oddział otrzymuje sztandar, a BORT zdobywa trzecią nagrodę w skali kraju i pierwszą w skali województwa w konkursie na najlepiej pracujące Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego.

Kol. E. Gaszewski jest współautorem wydanego w 1977 r. Przewodnika-Informatora "Pabianice".

Za swą działalność zawodową i społeczną kol. E. Gaszewski otrzymał wiele odznaczeń, a m.in. Srebrną Honorową Odznakę Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego, Srebrną Odznakę Zasłużonego Działacza Turystyki, Złotą Odznakę PTTK i Złotą Odznakę Oddziału PTTK w Pabianicach.

Reasumując działalność Oddziału należy podkreślić, że w roku 1966 Oddział nasz jako pierwszy w kraju został odznaczony przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. Było to za kadencji wieloletniego działacza i Prezesa Zarządu Oddziału, kol. Romana JARZYNY.

Kol. Roman JARZYNA był długoletnim i oddanym działaczem Oddziału PTTK w Pabianicach. Pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w Zarządzie Oddziału i władzach nadrzędnych. Do najważniejszych należą:

- członek Oddziałowej Komisji Rewizyjnej
- członek Zarządu, wiceprezes, a w latach 1964-1970 Prezes Zarządu Oddziału PTTK w Pabianicach
- Prezes Zarządu Okręgu i Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Łodzi w latach 1972-1976 i członek Zarządu Głównego PTTK.

Ponadto pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji społecznych mających ścisły związek z turystyką.

Kol. Roman Jarzyna posiada wiele uprawnień i odznak turystycznych. Za swoją ofiarną pracę zawodową i społeczną został odznaczony m.in. następującymi odznaczeniami: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza Turystyki, Medalem Aleksandra Janowskiego, Medalem 100-lecia turystyki polskiej.

Materiały przygotowali Działacze
Oddziału PTTK w Pabianicach
Opracowała Anna Teodorczyk

SKŁAD ZARZĄDU ODDZIAŁU PTTK W PABIANICACH W ROKU JUBILEUSZOWYM

1. Włodzimierz Durajski - prezes Zarządu Oddziału PTTK w Pabianicach, członek PTT od roku 1949 od najmłodszych lat uprawiający turystykę, którą skutecznie propaguje na terenie m. Pabianic, od 20 lat instruktor

nieprzerwanie pełnił różne funkcje w Zarządzie Oddziału.

2. Jan Brzoza

- v-prezes Zarządu Oddziału PTTK pełniąc odpowiedzialne funkcje w administracji państwowej i Zw. Zawodowych, żywo interesował się rozwojem Oddziału i zawsze okazywał daleko idącą pomoc.

3. Tadeusz Plekarek

- v-prezes, długoletni działacz Oddziału szczególnie zasłużony w pracy z młodzieżą,

4. Marian Wadowski

- v-prezes, jeden z najdawniejszych członków PTTK, w Oddziale pełnił różne funkcje w Zarządzie Oddziału i we władzach wojewódzkich PTTK.

5. Anna Teodorczyk

- sekretarz Zarządu Oddziału na trwale związana pracą zawodową i społeczną z Oddziałem.

6. Tadeusz Wlazłowicz

- członek Prezydium, zawsze związany z ideami naszego Towarzystwa nigdy nie odmawiający pomocy w rozwiązywaniu problemów organizacyjnych i gospodarczych Oddziału.

7. Remigiusz Raźniewski

- członek Prezydium, zamiłowania turystyczne i krajoznawcze, jakie kulturuje w organizacyjnej działalności w PTTK wyniósł z harcerstwa, gdzie był przed wielu laty współzałożycielem Koła, niezmiernie zasłużony dla Oddziału poprzez wykorzystywanie jego uzdolnień artystycznych.

8. Henryka Firych

- skarbnik, wieloletni członek Prezydium i były wiceprezes Zarządu Oddziału. W każdej potrzebie oddająca swój czas na prace organizacyjne Oddziału zawsze wykonywała najbardziej trudne i uciążliwe funkcje.

9. Romuald Doczkal - członek Prezydium, jako zamiłowany wodniak, uprawiający turystykę kajakową, silnie związany z rozwojem tej dziedziny z naszym Oddziałem, organizator i kierownik wielu spływów dla młodzieży, utrwalił wiele historycznych dla Oddziału chwil operując aparatem fotograficznym i kamerą.
10. Kazimierz Kozłowski - członek Prezydium, zamiłowany żeglarz popularyzuje tę dziedzinę turystyki wśród dorosłych i młodych Pabianiczan.
11. Jerzy Szubski - przewodniczący Klubu Kolarskiego "Konusik" od lat szkolnych związany z PTTK.
12. Jerzy Herbrych - wieloletni aktywista młodego pokolenia, przewodniczący Komisji Kół Zakładowych.
13. Edward Piekieniak - przewodniczący Koła Przewodników i Pilotów przy Oddziale.
14. Stanisław Kołacz - aktywny działacz Komisji Turystyki Górskiej i aktualny jej przewodniczący.
15. Bogusław Welfel - członek Zarządu, służy Oddziałowi poradami prawnymi.
16. Stanisława Koniecka - wieloletni członek Zarządu, pełnił funkcje w czasie imprez, aktywny przewodnik i pilot.
17. Zdzisław Molenda - aktywista Koła Terenowego.
18. Włodzimierz Mikołajczyk - założyciel aktywnej Komisji Impres na Orientację i jej przewodniczący.
19. Jerzy Mosiewicz - działacz Koła Terenowego, przewodniczący SKS.

20. Tadeusz Ślisiński - turysta o wszechstronnych zainteresowaniach, organizator wielu imprez, popularyzator wycieczek niedzielnych, pełni szereg odpowiedzialnych funkcji.
21. Witold Kabza - aktywista KInO.
22. Krzysztof Raczyński - przewodniczący Komisji Narciarskiej współorganizator obozów szkoleniowych w górach, popularyzator przygotowania kondycyjnego przed sezonem.
23. Mirosław Kurzawski - znany działacz i aktualny przewodniczący Komisji Motorowej.
24. Tadeusz Szymański - przewodniczący Komisji Rewizyjnej, działacz Koła Terenowego,
25. Henryk Nowak - zamiłowany w turystyce pieszej i wieloletni działacz Komisji Turystyki Pieszej.

opracował Włodzimierz Durajski

DAWNE DZIEJE

Kiedy stawiałem swoje pierwsze kroki na przewodnickich szlakach, nie było jeszcze w Pabianicach ani jednego prawdziwego przewodnika z "blachą". Była za to grupa zapalonych amatorów-dyletantów, która uczyła się Polski, odkrywała i przecierała nowe drogi i ukazywała zdumionym oczom turystów nieznaną dotąd piękno naszego kraju. To był rok 1958. Nieznana była wtedy przewodnicka rutyna. Poznawanie zabytków czy przejazd malowniczym odcinkiem szosy był niejednokrotnie większą niespodzianką i większym przeżyciem dla samego pilota niż dla wycieczki... Oni się przecież tego spodziewali, oni mieli z sobą PRZEWODNIKA! A nie-szczesny ten człowiek zupełnie przypadkowo odkrył na trasie jakiś zabytek /o którym niewiele lub zgoła nic nie wiedział/ albo też na skutek zwykłego pobłądzenia trafił na tak piękny odcinek drogi, że wszystkie następne nasze wycieczki świadomie z jego pomyłki korzystały.

Zebrania naszych przewodników - a właściwie pilotów - były niczym innym, jak tylko giełdą wiadomości i doświadczeń... - Pamiętaj i przy wyjeździe ze Stolna nie skręcaj główną drogą w lewo, tylko jedź prosto, bo cię zanieś do Chełmna... - Pamiętam, dobrze pamiętam, bo mnie właśnie w tymże Stolnie dwa razy do Chełmna zamiast do Grudziądza "zanieśli". I to w nocy!

Uczyliśmy się wszyscy solidnie. Obkuwaliśmy trasę wycieczki starając się sięgać i w bok od trasy - ot tak, na wszelki wypadek - żeby choć wiedzieć, co tam się kryje, bo przecież nie znasz dnia ani godziny, kiedy cię ktoś z wycieczki o coś zapyta! Z obkuwanych materiałów robiło się konspekty - tak się to oficjalnie nazywało. A mądre to słowo oznaczało po prostu zwykłą sztubacką ściągaczkę, na której pilot zapisywał sobie w skrócie nazwiska, daty, fakty... i w czasie objaśniania ukradkiem na nią spoglądał. Istnieją poszlaki, że pożyteczny ten zwyczaj przetrwał do dziś.

Pamięć ludzka ma to do siebie, że trwalej rejestruje i łatwiej odtwarza fakty przyjemne i radosne. Zapewne jest to przyczyną, że z każdego retrospektywnego przeglądu zdarzeń tak trudno wyłowić "obiektywną prawdę". Dlatego dziś, patrząc z perspektywy ponad piętnastu lat na pierwsze kroki naszych pilotów, a potem już przewodników i na pierwsze organizowane przez nasz Oddział wycieczki, trudno oprzeć się wrażeniu, że były one przyjemniejsze i weselsze, że atmosfera na nich była miłsza, że całą imprezę wspominało się przyjemniej niż dziś, pomimo że wycieczki ostatnich kilku lat są organizacyjnie o wiele lepiej opracowane niż dawniej. Ale też i różnica w organizowaniu wycieczek tych dawnych i dzisiejszych jest ogromna. Jestem przekonany, że dzisiejszy młody narybek przewodnicki kierujący wycieczką z pierwszego miejsca w autokarze nawet sobie nie wyobraża, jak prowadziło się wycieczkę przed kilkunastu laty, kiedy to autokaru jeszcze nie było... Oto przykład trasy na Mazury: z Pabianic PKP do Warszawy, przesiadka na specjalny autobus PKS do Olsztyna, znów, PKS do Wilkas, pieszo do Giżycka, statkiem do Kamienia n. Bełdanami, pieszo do Rucianego, PKS-em przez Augustów do Hajnówki i znowu pieszo do Białowieży... W mojej subiektywnej ocenie imprez taka zasługuje na nazwę prawdziwej wycieczki.

Rok 1959, kiedy Pabianicki Oddział PTTK jako jeden z pierwszych w Polsce kupił autokar, był przełomem w organizacji wycieczek krajoznawczych. Oczywiście dysponowanie własnym i w dodatku najbardziej elastycznym środkiem transportu dało większe możliwości organizatorom i uczestnikom, znacznie ułatwiło pracę pilotom, ale i - co tu ukrywać - rozleniwiło uczestników. Dlatego wspominając te dawne czasy pozwolę sobie na stwierdzenie, że dzisiejsze wycieczki nie mają już tego smaku przygody, jak to ongiś bywało. A szkoda...

Przyszedł potem rok 1962, kiedy to nasz Oddział PTTK wzbogacił się o pierwszych w swojej historii weryfikowanych przewodników. Było ich dwóch: kol. Roman Jarzyna i autor niniejszych wspomnień. Zdobycie tych uprawnień nie ułatwiało pracy. Wręcz przeciwnie - nakładało większe obowiązki, większą odpowiedzialność, zmuszało do ciągłego poszerzania wiadomości i całego szeregu dziedzin wiedzy o ojczystym kraju. Przewodnik z "blachą" i to II klasy nie może się mylić, a poziom jego usług-objaśnień musi mieć co najmniej "znak jakości"! To oczywiście teoria, która mimo wszystko, pomimo obkucia trasy i przygotowania "konspektu" nie wyklucza pomyłek i komicznych nieraz przypadków.

Pamiętam wycieczkę do Malborka. Nocna, męcząca jazda. Wycieczka śpi. O świcie przejeżdżamy przez Grudziądz, mijamy po lewej wjazd na most i olbrzymi żółty drogowskaz: GDAŃSK. Jedziemy prosto, do Kwidzyna... Ktoś z wycieczki obudził się i już po chwili słyszę z tyłu stłumione szepty: - pomylili drogę... - dokąd my zajedziemy? - Nie mogłem sobie jakoś skojarzyć przyczyny tych wątpliwości, tym bardziej że szepty ustały i nikt już o nic nie pytał. Po przeszło godzinnej jeździe zaparkowaliśmy wóz przed zamkiem w Malborku. Poprosiłem o opuszczenie wozu z zamiarem zaprowadzenia ludzi na śniadanie. I wtedy podszedł do mnie kierownik grupy:

Proszę pana, kiedy będziemy w Malborku? -

- Jak to?! - nie zrozumiałem prostego pytania.

- No tak... Sam widziałem tablicę z napisem, kiedy przed godziną wjeżdżaliśmy do Gdańska...

Przekonały go - jak i pozostałych uczestników wycieczki - dopiero bilety wstępu na zamek.

A oto inny przypadek, który zdarzył się przed laty jednemu z pilotów. Jest niedzielny ranek w Łańcucie; do zwiedzania pałacu pozostają jeszcze ponad 2 godziny czasu, z którym nie bardzo wiadomo co zrobić. Ktoś z wycieczki proponuje, aby jechać do pobliskiego Leżajska, gdzie - jak słyszał - znajdują się wspaniałe, ponoć drugie po Oliwie, organy. Uczestnicy wręczają pilotowi zebrane na przódce 200 zł z prośbą o opłacenie organisty i załatwienie organowego mini-koncertu. Po pół godzinie wóz zatrzymuje się przed kościołem w Leżajsku, a pilot szczęśliwym przypadkiem trafia od razu na organistę, którego prosi o pokazanie organów i odegranie na nich jakiegoś utworu. Zdumiony i zaskoczony organista wykręca się jak może tłumacząc, że gra jego jest zaledwie na miernym poziomie. Ale nikt nie pozwala mu dojść do słowa... - My już wszystko o tych organach wiemy /pilot opowiedział już historię słynnych organów/ i chcemy ich teraz posłuchać. - Prośba poparta zebraniem uprzednio "argumentem" poskutkowałą. Organista odegrał dwa utwory. Zadowolona wycieczka podziękowała mu za to, a on na pożegnanie powiedział: - Niezłe są te nasze organy, ale szkoda, że nie pojechaliście państwo kawałek dalej, do kościoła Bernardynów... Tam są dopiero organy... Jeszcze lepsze jak w Oliwie!

W Sopocie zginęła mi pewnego razu jedna ze starszych uczestniczek wycieczki. Zaprowadziłem całą grupę na obiad i klnąc w duchu wyglądam co kilka minut na ulicę w nadziei, że może... Kiedy wszyscy skończyli już obiad, w drzwiach ukazał się jeden z dobrze znanych aktorów filmu i telewizji prowadzący moją zgubę. Oniemiałem. - Oddaję panu zagubioną owieczkę - powiedział ze śmiechem. Przedstawiłem się, podziękowałem i poprosiłem o wyjaśnienie szczegółów. - O, to drobiazg. Naprawiałem właśnie mały defekt w wozie, kiedy nadeszła ta pani i powiada: "Ja pana znam. Pan jest też z Pabianic i musi mi pan teraz pomóc odszukać moją wycieczkę, bo już chyba są na obiedzie". Byłem tak zdumiony - opowiadał ów aktor - że zapomniałem przysłowiowego języka w gębie. Ponieważ nie pomogły żadne wyjaśnienia, zapytałem ją w końcu, w której restauracji znajduje się jej wycieczka. "A, tego to ja już nie wiem, ale pan ma samochód, to łatwo ją znajdziemy". No i co miałem zrobić? Pomogłem "rodaczce" i jak pan widzi znalazłem was. Miałem nawet szczęście, bo to jest dopiero trzeci lokal, do którego zajechaliśmy.

Współpraca doświadczonego kierowcy z pilotem czy przewodnikiem jest jednym z warunków udanej wycieczki. Kierowca może przewodnikowi pomóc, ale może mu również splatać figla i zatruć życie. Bardzo dawno temu jeden z pilotów prowadzący wycieczkę na Szlaku Orlich Gniazd "zastrzelony" został przez kierownika grupy pytaniem o widniejące z daleka ruiny potężnego zamczyska /przejeżdżali koło Ogrodzieńca/. Pilot miał wprawdzie przygotowany konspekt... ale to wszystko teoria. Żeby skorzystać z konspektu trzeba najpierw wiedzieć, jak ten Ogrodzieńca z daleka wygląda. A tu czas nagli, trzeba odpowiedzieć, ale co...? Pustka w głowie i błagalne spojrzenie na kierowcę, który cicho podszepnął: "XIV wiek... król Zasuwa..." I natychmiast spokojna i pewna informacja pilota przez mikrofon: "Proszę państwa, zbliżamy się w tej chwili do ruin zamku, który w XIV wieku zbudowany został przez króla Zasuwę..." Równie potężny jak mijane właśnie ruiny ryk śmiechu zagłuszył dalsze informacje niefortunnego pilota.

I na zakończenie jeszcze jedna historyjka z czasów najnowszych. Autokar zatrzymał się na jednej z ulic w centrum Drezna. Zgodnie z ustalonym planem wycieczka ma czas wolny - oczywiście na zrobienie zakupów. Pilot wiedząc, że jest najbardziej atrakcyjny moment dla uczestników, uprzedza: - Proszę państwa, zbieramy się w tym miejscu dokładnie za 2 godziny. Proszę się nie spóźnić i nie zbłądzić. Najlepiej będzie, jeśli każdy zanotuje sobie nazwę ulicy... - W oznaczonej godzinie zbierają się wszyscy przy autokarze, brak tylko jednej osoby. Wycieczka czeka, pilot zaczyna się już niecierpliwieć. Po przeszło godzinie nerwowego wyczekiwania ktoś krzyknął: "Idzie! Milicja go prowadzi!" Oj, niedobrze... Delikwent wraca eskortowany przez milicjanta, który pyta o kierownika wycieczki. Zgłasza się znajomy język pilota i z niewyraźną miną pyta, co zaszło. - A nic - odpowiada uprzejmie milicjant - ten pan zabłądził a ja miałem trochę trudności z odnalezieniem waszego autokaru. - Przecież wszyscy zapisali nazwę ulicy - wyjaśnia pilot. - Możliwe, ale proszę mi powiedzieć, jak ja miałem wskazać ulicę, którą ten pan zapisał? - odpowiada "władza" i pokazuje zdumionemu pilotowi kartkę owego wycieczkowieza, na której ów wydrukował: EINBAHNSTRASSE - co w przekładzie na język kierowców znaczy: ulica jednokierunkowa!

Takie są cienie i blaski przewodnickiej kariery. A nie zawsze bywało tak wesoło. Jak już wspominałem, z pamięci wygrzebuje się najłatwiej i najchętniej fakty miłe, radosne, humorystyczne. A bywają również wycieczki-demony, wycieczki-potwory, które mogą zniechęcić najbardziej opanowanego przewodnika. Defekt wozu na trasie, spóźnione świadectwa, brak noclegów - to są te ciernie niegdyś obficie rozsiane na przewodnickich szlakach, dziś - na szczęście - należące do rzadkości. Dziś jest pod każdym względem - i technicznym, i organizacyjnym - wiele lepiej niż dawniej. Mniejmy więc nadzieję, że w ślad za tym postępem wzrośnie również i poziom kultury grup wycieczkowych. "Tempora mutantur et nos mutamur in illis". Oby tak było!

Leszek Ramisz

Materiały do publikacji należy nadsyłać w 2 egz. maszynopisu. Redakcja przyjmuje prace nigdzie dotąd nie publikowane. Objętość artykułu może przekraczać 3 strony tylko po uprzednim uzgodnieniu z Redakcją. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian tytułów, dokonywania skrótów oraz poprawek stylistyczno-językowych. Nadsyłane fotografie winny być wyraźne, kontrastowe, odbite na błyszczącym papierze i opatrzone na odwrocie krótkim opisem, imieniem, nazwiskiem i adresem autora. Publikowane materiały honorowane są według obowiązujących stawek. Honoraria wypłacane są po ukazaniu się numeru i przesyłane pocztą na adres autora. O przyjęciu pracy do publikacji decyduje kolegiąlnie Komitet Redakcyjny. Przedruk bez podania źródła nie jest dozwolony.

- o - o - o -

BIULETYN PTTK jest wspólnym organem Zarządu Wojewódzkiego, Oddziałów, Komisji, Klubów i Kół PTTK.

- o - o - o -

Wydaje Zarząd Wojewódzki PTTK w Łodzi

- o - o - o -

Adres Redakcji: ul. Piotrkowska 102a 90-004 Łódź tel. 229-86

- o - o - o -

Redaguje Komitet w składzie:
Kazimierz Hempel, Eugeniusz Małafiej /Redaktor Naczelny/,
Władysław Manduk, Henryk Szubert i Stanisław Tarnowski.

- o - o - o -

Obecny numer wydany z okazji Jubileuszu 50-lecia powstania Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Pabianicach przygotowany został przez Działaczy Oddziału PTTK im. Kazimierza Staszewskiego w Pabianicach. Materiały zebrała i opracowała kol. Anna Teodorczyk.

SPIS TREŚCI BIULETYNU PTTK NR I/267/79

	str.
1. Włodzimierz Durajski	- Słowo wstępne 1
2. Tadeusz Piekarek	- Kartki z dziejów krajoznawstwa i turystyki w Pabianicach 2
3.	- Prezesi Oddziału PTK i PTTK w Pabianicach 6
4. Tadeusz Piekarek	- Kazimierz Staszewski 6
5. Włodzimierz Durajski	- Zygmunt Adamczewski 8
6. Anna Teodorczyk	- Feliks Pocięjewski 10
7. Anna Teodorczyk	- Charakterystyka rozwoju Oddziału PTTK w Pabianicach 11
8. Włodzimierz Durajski	- Skład Zarządu Oddziału PTTK w Pabianicach w Roku Jubileuszowym 18
9. Leszek Ramisz	- Dawne dzieje 21

- o o o -